



Sygn. akt II CSK 595/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek (przewodniczący)

SSN Roman Trzaskowski

SSA Bogusław Dobrowolski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki Jawnej
z siedzibą w Ł.

przeciwko P. G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 czerwca 2017 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 1 marca 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego na rzecz
powoda kwotę 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych)
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód E. spółka jawna w Ł. wystąpił przeciwko pozwanemu P. G. o zapłatę
kwoty 601.492,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami od wskazanych w pozwie kwot

tytułem pozostałej części wynagrodzenia z zawartej przez strony umowy o wykonanie dokumentacji aplikacyjnej do ubiegania się przez pozwanego o dofinansowanie w ramach Programu Operacyjnego Działania 4.4 dla planowanego przedsięwzięcia inwestycyjnego.

Sąd Okręgowy w Ł. w dniu 5 listopada 2012 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym uwzględnił to powództwo.

Pozwany P. G. wniósł sprzeciw od tego nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa. Podniósł zarzut przedwczesności roszczenia powoda, wadliwe wykonanie przedmiotu umowy oraz zawyżenie żądanego wynagrodzenia umownego.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 1 marca 2016 r. ponownie uwzględnił powództwo.

Z ustaleń tego Sądu wynikało, że strony w dniu 20 marca 2008 r. zawarły umowę, w której powód, jako zleceniobiorca, zobowiązał się przygotować pozwanemu, jako zleceniodawcy, dokumentację aplikacyjną w ramach właściwego programu operacyjnego, dla planowanego przedsięwzięcia w postaci budowy fabryki. W dniu 30 grudnia 2008 r. pozwany zawarł z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości w W. umowę o dofinansowanie inwestycji będącej przedmiotem dokumentacji aplikacyjnej przygotowanej przez powoda. Następnie w dniu 4 marca 2009r. powód zawarł z pozwanym aneks nr 1 do umowy, którego przedmiotem było, oprócz przygotowania przez powoda dokumentacji aplikacyjnej potrzebnej do ubieganie się o dofinansowanie, także opracowanie sprawozdań z realizacji projektu, dokumentacji rozliczeniowej oraz przygotowanie wniosków o aneks umowy. W aneksie strony przewidziały wynagrodzenie prowizyjne dla powoda uzależnione od zakwalifikowania planowanej inwestycji do dofinansowania w wysokości 7% otrzymanego dofinansowania wraz z podatkiem VAT, przy czym raty wynagrodzenia prowizyjnego miały być płatne po powzięciu każdorazowej wiadomości o wypłacie dofinansowania przez właściwą instytucję. Pozwany osobiście składał wniosek o dofinansowanie wraz z wykonaną przez powoda dokumentacją aplikacyjną. Inwestycja została zakwalifikowana do dofinansowania, które realizowano w okresie od 22 lutego 2010 r. do 18 lipca 2012 r. Po kilku

miesiącach od otrzymania dofinansowania pozwany zobowiązany był zwrócić część otrzymanych środków, łącznie nieotrzymane refundacje wyniosły 454.000 zł z uwagi na braki w biznesplanie, w tym brak w dokumentacji aplikacyjnej kosztu budowy nawierzchni i ogrodzeń.

Do grudnia 2010 r. strony współpracowały w zakresie przygotowywania przez powoda dokumentacji rozliczeniowej. Powód dysponował tylko takimi dokumentami, jakie otrzymał od pozwanego, usuwał wskazywane braki, nie miał możliwości kwestionowania odmowy uwzględnienia wniosku o płatność. Pozwany od 2011 r. zaczął przygotowywać dokumentację we własnym zakresie.

W związku z otrzymanym przez pozwanego dofinansowaniem powód wystawił tytułem wynagrodzenia prowizyjnego faktury na kwotę 134.100,75 zł, 298.164,15 zł i 169.227,98 zł. Faktury te nie zostały przez pozwanego opłacone, a wynikające z nich kwoty są objęte dochodzonym roszczeniem.

Sąd Okręgowy uznał, że w sprawie mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy zlecenia (art. 750 k.c.). Nie podzielił stanowiska pozwanego o przedwczesności roszczenia powoda, które było uwarunkowane faktycznie wypłaconym dofinansowaniem. Sąd Okręgowy nie zgodził się także z tym, że powód nienależycie wykonał umowę wskazując, że pozwany bez zastrzeżeń przyjął dokumentację aplikacyjną. Ponadto stwierdzenie wynikającej stąd szkody wymagało wiedzy specjalnej z zakresu rachunkowości oraz ekonomii. Opóźnienia w płatnościach dofinansowania wynikały również z opóźnień pozwanego w realizacji harmonogramu rzeczowo - finansowego. Wynagrodzenie prowizyjne uzależnione było od zakwalifikowania planowanej inwestycji do dofinansowania. Niezasadne były także zarzuty pozwanego dotyczące wysokości podatku od towarów i usług oraz braku upoważnienia osób wystawiających faktury związane z przedmiotowym roszczeniem.

W trakcie postępowania powodowa spółka zmieniła nazwę na E. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Jawna w Ł.; zmienił się także skład osobowy wspólników – w miejsce dotychczasowych wstąpili E. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo - akcyjna oraz E. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Sąd Okręgowy wskazał, że stroną umowy z

pozwany jest spółka jawna, która nieprzerwanie zarejestrowana jest w Krajowym Rejestrze Sądowym pod tym samym numerem. W KRS zarejestrowano zmiany w składzie osobowym wspólników, których zgodność podlega badaniu przez sąd rejestrowy na podstawie art. 23 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1203 ze zm.). Żadne okoliczności nie świadczą o tym, aby mogło dojść do zbycia dochodzonych pozwem praw, a gdyby do tego doszło, to zastosowanie miałby art. 192 pkt 3 k.p.c.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadniony także zarzut braku legitymacji czynnej powoda.

Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu apelacji pozwanego, wyrokiem z dnia 1 marca 2016 r., zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, iż obniżył zasądzoną kwotę do 594.138,50 zł i oddalił je w dalszej części.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne, ocenę dowodów oraz ocenę prawną Sądu Okręgowego. Dodatkowo ustalił, iż inwestycja pozwanego została ukończona, a przyznane dofinansowanie zostało ostatecznie rozliczone w sierpniu 2015 r., a dotacja z PARP wyniosła 13.142.055 zł. Częściowa zmiana zaskarżonego wyroku była konsekwencją błędu rachunkowego w wyliczeniu stanowiącym podstawę wystawienia jednej z faktur.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się z zarzutem naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 195 k.p.c. W sprawie nie doszło do powoływanego przez pozwanego następstwa prawnego, ponieważ powodem była i jest spółka jawna, a jedyna zmiana dotyczy podmiotów dysponujących ogółem praw i obowiązków w tej spółce. Powód mimo zmiany firmy przez cały tok postępowania zarejestrowany był w KRS pod tym samym numerem. Sąd rejestrowy analizował kwestionowaną przez pozwanego transakcję przeniesienia ogółu praw i obowiązków wspólników spółki jawnej na rzecz E. i odmówił wpisu, a ostatecznie umorzył postępowanie w tym względzie wobec cofnięcia wniosku. Nawet gdyby podzielić stanowisko, że po dniu 1 października 2013 r. spółka miała jednego wspólnika, to zaszłaby podstawa do rozwiązania spółki przewidziana w art. 58 k.s.h., jednak nie doszło do rozwiązania umowy spółki, które zgodnie z art. 84 § 2 k.s.h. następuje z chwilą wykreślenia spółki z rejestru. Żadna z przyczyn wymienionych w art. 58 k.s.h. nie oznacza utraty

przez spółkę bytu prawnego. Zaistnienie okoliczności wskazanych w art. 58 k.s.h. wywołuje jedynie skutek przewidziany w art. 67 k.s.h., który polega na podjęciu procedury likwidacyjnej spółki. Żadnych takich czynności nie podejmowano, a byt prawny spółki w toku procesu pozostał niezakłócony.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając go w części obniżającej zasądzona kwotę. W skardze tej zawarto zarzuty naruszenia prawa materialnego, to jest art. 6 k.c., art. 734 k.c. w zw. z art. 750 k.c. oraz zarzut naruszenia przepisów postępowania, to jest art. 195 § 1 k.p.c. Na podstawie tych zarzutów pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powoływanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Z tego kategorycznego uregulowania wynika, iż Sąd Najwyższy zawsze orzeka w ramach podstawy faktycznej ustalonej przez sąd drugiej instancji w zaskarżonym wyroku jest nią związany. W związku z tym zasadność podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów podlega ocenie tylko w kontekście ustaleń faktycznych zawartych w wyroku Sądu Apelacyjnego.

W skardze kasacyjnej kwestionowane jest stanowisko Sądu Apelacyjnego dotyczące legitymacji czynnej powodowej spółki jawnej. Według skarżącego spółka ta utraciła legitymację materialną czynną do występowania w charakterze strony w niniejszej sprawie, ponieważ w dniu 1 października 2013 r. doszło do zbycia ogółu praw i obowiązków dotychczasowych współników spółki jawnej na rzecz przystępującego do niej nowego współnika. W konsekwencji spółka jawna została rozwiązana i niemożliwe jest jej dalsze funkcjonowanie w obrocie.

Z wiążących w sprawie ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego wynika, iż powodowa spółka jawna była i jest zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym jako jeden, ten sam podmiot i zachowana została w stosunku do niego ciągłość prawna przez cały tok procesu. Zgodnie z art. 25¹ § 1 k.s.h. spółka jawna

powstaje z chwilą wpisu do rejestru, zaś według art. 84 § 2 k.s.h. rozwiązanie spółki następuje z chwilą wykreślenia jej z rejestru. W obu przypadkach wpis do rejestru ma charakter konstytutywny. Z chwilą wpisu do rejestru powstaje spółka jawna jako podmiot prawa mogący we własnym imieniu nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, a także jako przedsiębiorca. Wykreślenie powoduje utratę bytu prawnego spółki. Wskazać należy art. 17 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, zgodnie z którym domniemywa się, że dane wpisane do rejestru są prawdziwe. Przepis ten przewiduje istotne domniemanie wiarygodności danych w Krajowym Rejestrze Sądowym, które stanowi dopełnienie zawartej w art. 14 ustawy gwarancji pewności obrotu. Na jego podstawie można przyjąć, że dane zawarte w Rejestrze są zgodne z rzeczywistym stanem i są prawdziwe. Wskazane domniemanie jest domniemaniem prawnym w rozumieniu art. 234 k.p.c., wiąże sąd w postępowaniu cywilnym, z tym że może być obalone, ponieważ ustawa tego nie wyłącza. Domniemanie to dotyczy wpisów, obejmuje więc treść zamieszczoną w odpowiednim dziale rejestru, natomiast nie dotyczy danych znajdujących się w aktach rejestrowych, jeżeli nie zostały wpisane do rejestru. Ustawodawca przyjmuje, że - co do zasady - wszystkie dane wpisane do rejestru są zgodne z prawdziwym stanem rzeczy, czyli z obiektywną rzeczywistością (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2012 r., II CSK 328/11, OSNC-ZD z 2013 r., nr 3, poz. 61). Powyższe potwierdza stanowisko Sądu Apelacyjnego odnośnie do statusu powodowej spółki, które opiera się na danych w Krajowego Rejestru Sądowego. Zauważyć przy tym należy, że pozwany nie podważył w niniejszej sprawie domniemań wpisów w Krajowym Rejestrze Sądowym dotyczących tej spółki.

Sąd Najwyższy uznał, że nie jest wystarczającą podstawą od uwzględnienia skargi kasacyjnej pogląd skarżącego, według którego niemożliwe jest dalsze funkcjonowanie w obrocie spółki jawnej, w której doszło do przeniesienia ogółu praw i obowiązków na jednego nowego wspólnika. Sąd Apelacyjny trafnie w tym względzie przyjął, iż nawet gdyby taka sytuacja wystąpiła w powodowej spółce, to jednak nie doszło do jej rozwiązania, które zgodnie z art. 84 § 2 k.s.h. następuje z chwilą wykreślenia spółki z rejestru. Trzeba rozróżnić przyczyny rozwiązania spółki jawnej, które są określone w art. 58 § 1 k.s.h., od

samego rozwiązania i ostatecznej utraty bytu prawnego oraz podmiotowości gospodarczej, które następują wskutek konstytutywnego wykreślenia z rejestru. Zgodnie z art. 67 § 1 k.s.h. wykreślenie spółki jawnej, co do zasady, poprzedza likwidacja spółki. Jest to więc etap, który ma miejsce po wystąpieniu przyczyn rozwiązania spółki, a przed jej definitywnym rozwiązaniem z chwilą wykreślenia z rejestru. Sąd Apelacyjny także i na ten aspekt zwrócił uwagę, konstatując, że żadnych czynności likwidacyjnych wobec powodowej spółki nie dokonywano.

Analiza stanowiska skarżącego o utracie przez powoda legitymacji materialnoprawnej wymaga odwołania się także do poglądów powoływanych przez niego autorów. W tym względzie autor skargi kasacyjnej nie był także w pełni konsekwentny ponieważ wyjaśnione zostało, że według regulacji kodeksu spółek handlowych działalność spółki jawnej, w której pozostaje jeden wspólnik, musi zostać zakończona w jeden z trzech sposobów: przez orzeczenie sądu przyznające majątek jednemu ze wspólników (art. 66 k.s.h.), przez przeprowadzenie likwidacji lub w inny sposób ustalony przez ostatniego wspólnika na podstawie art. 67 k.s.h. Zasada pewności obrotu wyklucza możliwość zniknięcia podmiotu prawa bez dokonania rozliczeń majątkowych i, niezależnie od okoliczności danego przypadku, nie sposób nie zaakceptować przejściowego okresu jednopodmiotowości, który będzie trwał do czasu zakończenia rozliczeń. Powstanie stanu jednopodmiotowości jest jedynie przyczyną rozwiązania spółki i w konsekwencji ostatni wspólnik, jeśli nie doszłoby do uzgodnienia kontynuowania działalności spółki, ma obowiązek przeprowadzić postępowanie likwidacyjne i złożyć w jego następstwie wniosek o wykreśleniu spółki z rejestru. Zanim jednak byt prawny spółki ustanie z chwilą jej wykreślenia z rejestru, mogą zdarzyć się sytuacje, w których będzie ona funkcjonować w składzie jednoosobowym. Wskazuje się, że w obecnym stanie prawnym jednoosobowa spółka albo musi uzupełnić w określonym czasie swój skład osobowy, albo jest obciążona obowiązkiem zakończenia swej działalności. Istnieje pewien czas pomiędzy zaistnieniem przyczyny rozwiązania spółki i otwarciem likwidacji. Jeśli przed rozpoczęciem postępowania likwidacyjnego przystąpi do spółki nowa osoba, to przyczyna jej rozwiązania ustanie, a spółka będzie mogła dalej prowadzić swoją działalność.

Przedstawione stanowisko jest racjonalne. Uwzględnia ono potrzeby obrotu oraz konieczność ochrony jego uczestników wchodzących w relacje ze spółkami osobowymi, w których, wskutek różnych zdarzeń, skład wspólników został zredukowany do jednej osoby. W konsekwencji nie można przyjąć automatyzmu między przyczyną powodującą „przekształcenie” spółki jawnej w spółkę jednoosobową a utratą przez nią bytu prawnego. Możliwe są bowiem różne sytuacje, które mogą powodować, że spółka taka będzie nadal funkcjonować, bądź pozbawiona zostanie podmiotowości, lecz dopiero po wykreśleniu jej z rejestru.

W związku z powyższym na aprobatę zasługuje wniosek Sądu Apelacyjnego, że jeśli nawet w odniesieniu do powodowej spółki zaszła sytuacja, iż była ona jednoosobowa, to zostały podjęte działania, które zmieniły tę sytuację i doprowadziły do stanu zgodnego z przepisami kodeksu spółek handlowych.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy stwierdził niezasadność zawartych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów prawa materialnego. Powodowa spółka, która zawarła z pozwanym przedmiotową umowę, nie utraciła bytu prawnego, zachowana została jej ciągłość prawna. W związku z tym nie utraciła ona legitymacji materialnoprawnej czynnej do występowania w charakterze strony niniejszego procesu.

Nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 195 § 1 k.p.c. Przepis ten znajduje zastosowanie wówczas, jeżeli okaże się, że po stronie powodowej lub pozwanej zachodzi potrzeba uzupełnienia legitymacji procesowej przysługującej łącznie kilku podmiotom. Przepis reguluje sytuację, w której występują braki w wypadku łącznej legitymacji procesowej. Chodzi tu o współuczestnictwo konieczne, i to zarówno po stronie pozwanej (art. 72 § 2 k.p.c.), jak i po stronie powodowej. Skarżący w skardze kasacyjnej nie wykazał, aby w sprawie zachodziło współuczestnictwo konieczne po stronie powodowej.

Z podanych przyczyn Sąd Najwyższy uznał skargę kasacyjną za niezasadną i ją oddalił na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z art. 98 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 i § 10 ust. 4 pkt 1

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

aj

r.g.